

# Nocny Kochanek, De Pajrat bej

Gdy kiedyś się trochę nudziłem  
Wybrałem się w złowieszczy rejs  
O gładkich muszelkach marzyłem  
Jam żeglarz i na baby pies  
Wpłynąłem w zatokę piratów  
Na brzegu stanąłem jak wzwód  
Poczułem się jakbym był w raj  
Muszelki ukoją mój głód

Gdy postawiłeś maszt  
Gdy w żagle zadał wiatr  
Hetero to nie gej  
De Pajrat Bej

Zdobycze zabrałem do siebie  
Ukryłem gdzieś na dysku C  
Swe ręce zacieram w potrzebie  
A filmik już odpala się  
Krew mocno gotuje się w żyłach  
A wymiot się ciśnie do ust  
Bo zamiast muszelek jest pirat  
To on teraz stoi jak wzwód

Samotny wśród fal  
Pachnący tak jak drwal  
Hetero to nie gej  
De Pajrat Bej

Gdy postawiłeś maszt  
Gdy w żagle zadał wiatr  
Hetero to nie gej  
De Pajrat Bej

Opaska na nodze  
I oko drewniane  
Znów oszukali mnie  
Piraci

Gdy postawiłeś maszt  
Gdy w żagle zadał wiatr  
Hetero to nie gej  
De Pajrat Bej